

Obwód charkowski: krucha stabilność

Tomasz Piechal

Obwód charkowski, położony w bezpośredniej bliskości Donbasu oraz graniczący z Rosją na odcinku 315 km, wiosną ubiegłego roku był jednym z regionów, gdzie próbowano rozniecić separatystyczne nastroje. Doszło do krótkotrwałego zajęcia budynków administracji centralnej przez prorosyjskich manifestantów i ogłoszenia powstania Charkowskiej Republiki Ludowej, ale dzięki sprawnym działaniom ukraińskich struktur siłowych udało się szybko uspokoić sytuację w regionie. Obwód pozostaje jednak wciąż celem aktów dywersyjnych, inspirowanych prawdopodobnie przez rosyjskie służby specjalne. Mimo to sytuacja w regionie jest obecnie stabilna zarówno pod względem nastrojów społecznych, jak i polityki lokalnej. Głównymi konkurentami na arenie miejscowej polityki są mer Charkowa Hennadij Kernes oraz obecny szef ukraińskiego MSW Arsen Awakow. Mimo wieloletniej wrogości obydwaj politycy nie rozpoczęli widocznej walki o wpływy – Kernes zachował swoje wpływy w Radzie Miejskiej, a Awakow kontroluje miejscowe służby bezpieczeństwa.

Kluczowe znaczenie dla sytuacji w regionie miał wybuch konfliktu w Donbasie, który spowodował, że miejscowe elity – w obawie przed powtórzeniem separatystycznego scenariusza – zdecydowały się przeciwdziałać zagrożeniu. Wpływ wojny na sytuację w regionie jest wyraźnie odczuwalny. Obwód charkowski stał się celem ucieczki znacznej części uchodźców z obwodów donieckiego i ługańskiego. Według oficjalnych danych ich liczba wynosi obecnie ok. 170 tysięcy osób, jednak nawet władze podkreślają, że faktycznie przekracza 300 tysięcy. Jednocześnie konflikt ukraińsko-rosyjski wpłynął negatywnie na gospodarkę regionu, którego wymiana handlowa do tej pory była w dużej mierze skierowana na rynek Federacji Rosyjskiej. W efekcie w 2014 roku doszło do znaczącego spadku wartości eksportu (o 8,3%) oraz importu (o 19,3%), zmniejszeniu uległa również produkcja przemysłowa obwodu (o 5,2%). Są to jednak znacznie lepsze wskaźniki w porównaniu z innymi regionami Ukrainy. Wpływ na to miało m.in. zwiększenie zamówień państwowych dla lokalnych zakładów przemysłu zbrojeniowego. Umożliwiło to również zachowanie wielu miejsc pracy, co dodatkowo wpłynęło uspokajająco na nastroje społeczne. Spokój w obwodzie charkowskim pozostaje jednak kruchy, a zagrożenie dla stabilności regionu jest wysokie.

Podzielone społeczeństwo

Obwód charkowski jest czwartym pod względem wielkości regionem Ukrainy – zamieszkuje go 2,73 mln ludzi, z czego ponad połowa (1,4 mln) mieszka w samym Charkowie. Istotnym komponentem lokalnego patriotyzmu jest

fakt, że Charków przez 14 lat był stolicą Ukrainy¹. Po dziś dzień pielęgnowane jest również przeświadczenie o wyjątkowości miasta i regionu w skali kraju. W marcowych badaniach przeprowadzonych przez International Republican

¹ W latach 1920–1934 Charków pełnił funkcje stołeczne Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Institute aż 90% mieszkańców Charkowa zadeklarowało dumę ze swojego miasta, co było najwyższym wskaźnikiem takich odpowiedzi w skali kraju. Stolica obwodu stanowi także ważny ośrodek przemysłowy, kulturalny i akademicki – w mieście funkcjonuje ok. 150 instytutów badawczych, ponad 20 uniwersytetów, a liczba studentów przekracza 200 tysięcy.

O ile sąsiadujący z obwodem charkowskim Donbas został zasiedlony w wyniku XIX-wiecznej kolonizacji robotników z terenów całego Imperium Rosyjskiego, o tyle początki rozwoju Charkowszczyzny sięgają XVII wieku i okresu kolonizacji kozackiej². Od tego czasu wyraźną przewagę w regionie mają język i kultura Ukrainy. Dopiero w wyniku procesu industrializacji w XIX wieku oraz za czasów ZSRR i związanego z tym napływu robotników z Rosji, Charków został zdominowany przez język rosyjski – według danych z ostatniego ukraińskiego spisu powszechnego z 2001 roku, 65,9% mieszkańców stolicy regionu zadeklarowało język rosyjski jako język codziennej komunikacji. Jednak w pozostałej części obwodu po dziś dzień wyraźną przewagę utrzymuje język ukraiński – w większości rejonów stanowi on język ojczysty dla 70–90% mieszkańców³.

Ze względu na bliskość Rosji i liczbę powiązań gospodarczo-społecznych region od lat był podatny na wpływy rosyjskie. W jego przestrzeni informacyjnej pozycję dominującą zajmowały media rosyjskie, przez co obwód charkowski narażony był na silne oddziaływanie kremlofskiej propagandy. Stan ten utrzymuje się do dnia dzisiejszego – według przeprowadzonych pod koniec lutego br. badań Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologicznego w skali kraju rosyjskie media najsilniej oddzia-

lują na mieszkańców obwodu charkowskiego i mają znaczący wpływ na kształtowanie poglądów politycznych miejscowego społeczeństwa⁴. W efekcie region wciąż pozostaje drugim po Donbasie najbardziej prorosyjskim obwodem na Ukrainie, choć wyraźnie widać, że w wyniku rosyjskiej agresji spada liczba zwolenników zbliżenia z Rosją, a rośnie liczba osób, które decydują się na wybranie neutralnego stanowiska.

Rosyjskie media najsilniej oddziałują na mieszkańców obwodu charkowskiego i mają znaczący wpływ na kształtowanie poglądów politycznych miejscowego społeczeństwa.

Jeszcze w lipcu 2014 roku w obwodzie charkowskim był najwyższy na Ukrainie (poza Donbasem) procent zwolenników przystąpienia do Unii Celnej (42%) oraz najmniejszy procent zwolenników integracji europejskiej (31%) i wejścia do NATO (11%)⁵. Na podstawie ostatnich badań przeprowadzonych przez IRI w marcu br. widać, że liczba osób przychylnych Unii Europejskiej utrzymała się na podobnym poziomie (30%), jednak nastąpił zdecydowany spadek zwolenników Unii Celnej (do 22%). Jednocześnie najbardziej wzrosła liczba osób niezdecydowanych, które nie są przychylnie ani UE, ani UC – 17% badanych poparło „inny kierunek integracyjny Ukrainy”, a 32% nie umiało jednoznacznie się opowiedzieć. Wcześniejsze badania (z grudnia ub.r. przeprowadzone przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologiczny) pokazują jednak, że w obwodzie charkowskim wciąż pozostaje największa (w skali kraju) grupa osób, które nie wykluczają możliwości wejścia regionu w skład Federacji Rosyjskiej, tym samym

² Obwód charkowski wraz z obwodem sumskim leżą na historycznych terenach tzw. Ukrainy Słobodzkiej, Słoboszczyzny, która do połowy XVIII wieku stanowiła autonomię kozacką, najpierw w ramach Carstwa Rosyjskiego, a następnie Imperium Rosyjskiego. W 1765 roku autonomia z rozkazu Katarzyny II została skasowana, a tereny przejęte przez rosyjską administrację w ramach guberni słobodzko-ukraińskiej.

³ Dane za: Ukraiński spis powszechny z 2001 roku, <http://ukrcensus.gov.ua/>

⁴ Zob. Aneks 3.

⁵ Według badań przeprowadzonych między 28 czerwca a 10 lipca 2014 roku przez grupę badawczą Rating: <http://ratinggroup.com.ua/products/politic/data/entry/14098/>

wspierając ewentualne ruchy separatystyczne w regionie – osoby, które mają pozytywny lub ambiwalentny stosunek do integracji z Rosją stanowią ponad 20% mieszkańców regionu⁶, przy czym wyraźnie zmniejsza się liczba osób o nastawieniu zdecydowanie prorosyjskim.

Marcowe badania International Republican Institute świadczą o tym, że w regionie dominuje pesymizm – aż 72% badanych zadeklarowało, że ich zdaniem sytuacja w kraju ulega systematycznemu pogorszeniu. Winą za to obarczani są przede wszystkim politycy związani z obozem obecnej władzy – nisko oceniana jest praca zarówno prezydenta (przez 62% badanych), rządu (70%), jak i parlamentu (70%). Prezydentowi ufa w regionie tylko 26% respondentów (przy 60% odpowiedzi deklarujących brak zaufania), a premierowi 16% (przy 69% negatywnych odpowiedzi). Spadek poparcia dla rządzących w Kijowie nie oznacza jednak wzrostu nastrojów prorosyjskich. Istotnym czynnikiem wpływającym na poglądy i nastroje w regionie jest bowiem konflikt w Donbasie – systematycznie rosną nastroje antywojenne, a mieszkańcy obwodu mają świadomość, że ewentualny wybuch nastrojów separatystycznych mógłby przyczynić się do powtórki wydarzeń z obwodów donieckiego i ługańskiego. Siły wyraźnie proukraińskie stanowią ok. 1/3 ludności i ich obecność w regionie jest zdecydowanie najbardziej widoczna. Wynika to z tego, że przy akceptacji władz centralnych, działalność na dużą skalę rozpoczęły proukraińskie ruchy społeczne, przez co doszło obecnie do ich dominacji w przestrzeni publicznej. Dzięki akceptacji władz centralnych i pasywności struktur siłowych w Charkowie doszło m.in. do obalenia wielu pomników komunistycznych, w tym największego – Włodzimierza Lenina, który znajdował się na centralnym placu Charkowa. Pozwala się również na dekorowanie miasta ukraińską symboliką, np. na jednym z wielopiętrowych bloków mieszkalnych namalowano największy na Ukrainie mural przedstawiający Tarasa Szewczenkę. Wcześniej największym murałem w mieście był portret Jurija Gagarina.

⁶ Zob. Aneks 2.

Duże znaczenie dla nastrojów w regionie ma również napływ uciekinierów z Donbasu – to właśnie do obwodu charkowskiego uciekło najwięcej ludzi z terenów okupowanych. Według oficjalnych szacunków w tej chwili w regionie znajduje się ok. 170 tysięcy uchodźców⁷, jednak nawet władze przyznają, że ich faktyczna liczba jest większa i przekracza 300 tysięcy⁸ – urzędy rejestrują jedynie te osoby, które zwróciły się z prośbą o pomoc, tymczasem wielu uciekinierów unika oficjalnej rejestracji.

Systematycznie rosną nastroje antywojenne, a mieszkańcy obwodu mają świadomość, że ewentualny wybuch nastrojów separatystycznych mógłby przyczynić się do powtórki wydarzeń z Donbasu.

Biorąc pod uwagę, że obwód charkowski liczy ok. 2,7 mln mieszkańców, oznacza to, że od rozpoczęcia konfliktu na wschodzie liczba przebywających w regionie osób wzrosła o ponad 10%. Gwałtowny napływ uchodźców przyczynił się do znacznego wzrostu cen mieszkań (zarówno najmu, jak i zakupu), a także wpłynął na lokalny rynek pracy. Należy przy tym zaznaczyć, że duża część uciekinierów nie kryje swojej niechęci do władz w Kijowie.

Najważniejsi gracze w regionie

Najsilniejszymi graczami na charkowskiej scenie politycznej pozostają wywodzący się z Charkowa szef ukraińskiego MSW Arsen Awakow oraz związany ze środowiskiem byłej Partii Regionów mer miasta Hennadij Kernes, który cieszy się dużą popularnością w mieście⁹.

⁷ Według rachunków Państwowej Służby ds. Nadzwyczajnych: <http://www.mns.gov.ua/news/34232.html>

⁸ <http://www.sprotyv.info/ru/news/15855-gubernator-harkovskoy-oblasti-igor-raynin-situaciyu-na-harkovshchine-ne-stoit>

⁹ Kernes jest pozytywnie oceniany przez 48% mieszkańców stolicy obwodu. Niezadowolonych z jego rządów jest 34% obywateli Charkowa – dane według marcowych badań International Republican Institute.

Pomiędzy tymi dwoma politykami od 2006 roku trwa otwarty konflikt, który przybrał na sile podczas wyborów samorządowych w 2010 roku. Wówczas – w sposób budzący liczne wątpliwości – wygrał Kernes, który uzyskał rezultat lepszy o zaledwie 0,63% (2726 głosów) niż Awakow,

Polityczne zaplecze Kernesza stanowią politycy związani z Partią Regionów, którzy nadzieje na udaną polityczno-biznesową przyszłość wiążą ze wzrostem niezadowolenia z rządów nowych władz Ukrainy.

jego główny konkurent¹⁰. Po przejęciu władzy w mieście i obwodzie przez polityków związanych z Partią Regionów przeprowadzono silne uderzenie na firmy Awakowa, który w ciągu kilkunastu lat działalności w regionie stworzył imperium biznesowe¹¹. W styczniu 2012 roku przeciwko byłemu gubernatorowi obwodu (w latach 2005–2010 Awakow był szefem Obwodowej Administracji Państwowej z nadania Wiktora Juszczenki) wszczęto śledztwo, w efekcie czego polityk uciekł za granicę¹². Do kraju wrócił w grudniu, kiedy uzyskał mandat deputowanego i immunitet. Zwycięstwo rewolucji otworzyło przed Awakowem możliwość odbudowania wpływów w mieście, dodatkowo jego znaczenie w regionie wzrosło m.in. dzięki jego zdecydowanej interwencji, która pozwoliła w marcu i kwietniu 2014 roku uniknąć rozwoju separatystycznych ruchów w mieście.

¹⁰ Według danych *exit polls* zwycięstwo odniósł Arsen Awakow, który miał zdobyć 34,7% głosów, podczas gdy Kernes uzyskał w badaniach poparcie 30,9% wyborców: <http://ru.tsn.ua/ukrayina/oficialno-kernes-pobedil-na-vyborah-mera-harkova.html>

¹¹ Poprzez swoich ludzi Awakow kontrolował bądź wciąż kontroluje aktywa w wielu gałęziach miejscowej gospodarki, m.in. spożywczej, budowlanej, gazowej, energetycznej, medialnej oraz bankowej.

¹² Sprawę przeciwko niemu wszczęła charkowska prokuratura po otrzymaniu zawiadomienia o możliwym popełnieniu przestępstwa od Obwodowej Administracji Państwowej, którą wówczas zarządzał Mychajło Dobkin. Powodem wszczęcia śledztwa miała być niezgodna z prawem zmiana statusu 55-hektarowej działki z rolnej na przemysłową, za co Awakowowi groziło 6 lat więzienia. Po wybuchu afery polityk uciekł do Włoch.

O ile Awakow od lat zajmuje zdecydowanie proukraińskie stanowisko, o tyle Hennadij Kernes prowadzi politykę, która nie zamyka mu szans na porozumienie z żadnym środowiskiem. Kreuje się na polityka, który jest przede wszystkim dobrym gospodarzem miasta, lokalnym patriotą szanującym tradycje i historię Charkowa – stąd m.in. jego krytyczne stanowisko wobec obalenia przez manifestujących pomnika Lenina w październiku ubiegłego roku oraz sprzeciw względem możliwości uznania przez charkowską Radę Miejską Rosji za państwo-agresora¹³. Choć deklaruje, że przyszłość Charkowa widzi jedynie w Ukrainie, wyraźnie liczy na pogorszenie sytuacji gospodarczej w kraju. Jego polityczne zaplecze stanowią bowiem politycy związani z Partią Regionów, którzy nadzieje na udaną polityczno-biznesową przyszłość wiążą ze wzrostem niezadowolenia w południowo-wschodnich regionach kraju z rządów nowych władz Ukrainy.

Zarówno Kernes, jak i jego wieloletni partner biznesowo-polityczny, Mychajło Dobkin (obecny deputowany Rady Najwyższej z ramienia Bloku Opozycyjnego, kandydat tej partii w ostatnich wyborach prezydenckich) zachowali swoje wpływy w Radzie Miasta i Radzie Obwodowej, wielu ich ludzi wciąż pełni także swoje funkcje w rejonach obwodu. Jednocześnie ostatnie wybory parlamentarne pokazały, że popularność byłych polityków Partii Regionów w obwodzie wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie – zdecydowane zwycięstwo w regionie odniósł Blok Opozycyjny, na dodatek w jednomandatowych okręgach wyborczych¹⁴ kandydaci z przeszłością w Partii Regionów zdobyli 13 na 14 mandatów¹⁵.

¹³ Hennadij Kernes dwukrotnie w wystąpieniach medialnych (w czerwcu 2014 oraz lutym 2015) podkreślał, że nie uznaje Rosji za agresora, gdyż ta „udzieliła kredytu oraz dostarcza gaz Ukrainie”. Podkreślił również, że trzeba dokładnie zbadać i zweryfikować prawdziwość wszelkich informacji na temat obecności rosyjskich wojsk w Donbasie.

¹⁴ Wybory parlamentarne na Ukrainie odbywają się w mieszanej ordynacji wyborczej – połowa deputowanych wyłaniana jest w wyborach proporcjonalnych, druga połowa w jednomandatowych okręgach wyborczych.

¹⁵ Zob. Aneks 1.

Szansą na osłabienie pozycji duetu Kernes–Dobkin mogą być zbliżające się wybory samorządowe (planowane na jesień bieżącego roku), jednak problem stanowić może brak konsolidacji proukraińskich środowisk (brak uzgodnienia wspólnych kandydatów w ich szeregach w dużej mierze przyczynił się do sukcesu „regionalistów” w wyborach parlamentarnych).

W proukraińskich środowiskach wciąż brakuje wyraźnego lidera i nie widać ewentualnego silnego kontrkandydata w walce z Kernesem.

Jednocześnie nawet przedstawiciele Kijowa przyznają, że Kernes wciąż dysponuje wysokim poparciem i nawet w wypadku drugiej tury wyborów lokalnych pozostaje faworytem w wyścigu o fotel mera miasta. W proukraińskich środowiskach wciąż brakuje bowiem wyraźnego lidera i nie widać ewentualnego silnego kontrkandydata w walce z Kernesem. Choć pojawiają się pogłoski, że do wyścigu mógłby przystąpić sam Awakow, wydaje się, że dopóki polityk zasiada w rządzie, jest to mało realistyczny scenariusz. Na ostateczną decyzję Awakowa mogą jednak wpłynąć ewentualne zmiany w składzie rządu (dymisja), do których może dojść w wyniku spadających notowań głównej partii koalicyjnej, Frontu Ludowego, jak i narastające napięcia wewnątrz koalicji. Jednocześnie w otoczeniu szefa MSW nie ma na razie innej postaci, która byłaby w stanie podjąć walkę o urząd mera¹⁶.

Hennadij Kernes, choć zadeklarował, że weźmie udział w zbliżających się wyborach samorządowych, wciąż nie określił, z ramienia jakiej partii mógłby startować – możliwa jest próba stworzenia przez niego lokalnego ruchu politycznego. Jednocześnie Prokuratura Generalna

¹⁶ Wśród ewentualnych kandydatów z otoczenia Arsena Awakowa wymienia się m.in. jego doradców – Antona Heraszczenko (obecny deputowany Rady Najwyższej) oraz Iwana Warczenko (jednego z liderów charkowskiego Euromajdanu).

wszczęła przeciwko obecnemu merowi Charkowa śledztwo, w wyniku którego do sądu został przekazany akt oskarżenia¹⁷, co może być krokiem władz ku zablokowaniu jego kandydatury. Zdecydowane działania organów ścigania mogą jednak skutkować gwałtowną reakcją mera, który w obronie swoich interesów może zmobilizować swój elektorat i podległy mu aparat administracyjny, co mogłoby przyczynić się do destabilizacji sytuacji w mieście.

W obwodzie charkowskim, oprócz obozów Awakowa i Kernes-Dobkina, obecnie nie ma innych silnych grup politycznych – znaczące osłabienie zanotowali do tej pory popularni w regionie komuniści. Od czasu swojej nominacji własną politykę regionalną stara się kreować gubernator obwodu, Ihor Rajnin, który jest związany z obecnym szefem administracji prezydenckiej, Borysem Łożkinem¹⁸.

Próby rosyjskiej dywersji

Kolejnym czynnikiem wpływającym na sytuację w regionie są ataki terrorystyczne przeprowadzane przez grupy dywersyjne kontrolowane przez Rosję. Według danych ukraińskich służb bezpieczeństwa na terenie obwodu działa ok. 10 grup dywersyjnych, które są nadzorowane przez rosyjskie służby specjalne¹⁹. Oprócz nich istnieje kilkanaście grup, które są w stanie „uśpienia”. Większość dywersantów stanowią Ukraińcy (często z przeszłością kryminalną), obecni są w nich jednak również obywatele

¹⁷ 26 marca br. prokuratura generalna przekazała do sądu akt oskarżenia przeciwko Kernesowi oraz dwóm jego ochroniarzom. Cała trójka podejrzana jest o porwanie, a następnie znęcanie się i pobicie aktywistów charkowskiego Euromajdanu. W kwietniu w sądzie w Połtawie ruszył proces przeciwko oskarżonym, jednak dopiero za trzecim podejściem doszło do rozprawy – Kernes zaślańiał się problemami zdrowotnymi; dochodziło też do prowokacji, które uniemożliwiały rozpoczęcie rozprawy. W przypadku wyroku skazującego Kernesowi grozi od 5 do 10 lat więzienia.

¹⁸ Ihor Rajnin od listopada 2014 roku do wyboru na urząd gubernatora pełnił funkcję pierwszego zastępcy szefa Administracji Prezydenta, Borysa Łożkina. Wcześniej przez wiele lat pracował w charkowskiej Obwodowej Administracji Państwowej.

¹⁹ [http://www.unian.net/society/1012408-v-harkove-dey-
stvuet-10-razvedyivatelno-diversionnyih-grupp-hnr.html](http://www.unian.net/society/1012408-v-harkove-dey-
stvuet-10-razvedyivatelno-diversionnyih-grupp-hnr.html)

Federacji Rosyjskiej. Szkolenia poszczególnych grup odbywają się w różnych miastach Rosji, przede wszystkim w Rostowie nad Donem, Tambowie oraz położonym 70 km od Charkowa Biełgorodzie, w którym znajduje się również centrum koordynujące działania całej siatki. W zależności od rodzaju ataku, dywersanci mają otrzymywać wynagrodzenia w wysokości od 300 dolarów do nawet 10 tysięcy dolarów. Powyższe informacje bazują w większości na zeznaniach zatrzymanych przez SBU osób podejrzewanych o planowanie sabotaży – od wiosny ubiegłego roku aresztowano już kilkadziesiąt osób zaangażowanych w destabilizację sytuacji w regionie²⁰.

Głównym celem terrorystów pozostaje dążenie do utrzymania niepokoju w regionie, tak aby móc w przyszłości doprowadzić do ewentualnego ożywienia nastrojów antykijowskich.

Według szacunków władz od początku roku grupy dywersyjne przeprowadziły 12 aktów terroru na terenie obwodu charkowskiego – łącznie od wiosny ubiegłego roku miało dojść do 48 tego typu zdarzeń²¹. Do najtragiczniejszego w skutkach aktu terroru doszło 22 lutego br., kiedy podczas marszu związanego z rocznicą tragicznych wydarzeń na kijowskim Majdanie doszło do eksplozji ładunku wybuchowego ukrytego w przydrożnym śniegu. W wyniku wybuchu śmierć poniosły cztery osoby, w tym 15-letni chłopiec, a dziewięć zostało rannych.

²⁰ http://www.business.ua/articles/media_view_ukr/Ponad-prorosyjskih-diversiynih-grup-zatrimano-na-Harkivschini-ostannim-chasom-%E2%80%93-ochilnik-ODA-94739/

²¹ http://news.liga.net/news/politics/5236149-za_god_v_kharkove_i_oblasti_proizoshlo_43_terakta_mvd.htm

Najczęstszą metodą, którą wykorzystują sabotażyści, jest podkładanie ładunków wybuchowych. Głównym celem ich ataków są obiekty kolejowe, wojskowe oraz biura lokalnych organizacji proukraińskich, które zajmują się m.in. pomocą żołnierzom znajdującym się na linii frontu. Poza odosobnionymi przypadkami nikt w ich wyniku nie odniósł ran, straty materialne wyrządzone przez sabotażystów również są minimalne, co każe zastanowić się nad celowością ich działań. Ze względu na niską szkodliwość akty dywersji w obwodzie charkowskim należy postrzegać przede wszystkim przez pryzmat polityczny. Ich przeprowadzanie ma być sygnałem Rosji, że w regionie wciąż funkcjonują siły, które są w stanie sprzeciwiać się ukraińskim władzom, a także ma stworzyć wrażenie, że scenariusz powstania Charkowskiej Republiki Ludowej jest wciąż możliwy. Dodatkowo, ze względu na to, że do aktów terroru dochodzi także w innych miastach południowo-wschodniej Ukrainy (przede wszystkim w Odessie), działalność dywersyjną Rosji należy postrzegać jako kolejne narzędzie służące destabilizowaniu sytuacji w kraju.

Trudno jednoznacznie ocenić, jaki wpływ mają powyższe działania na nastroje w obwodzie. Ze względu na wzmożoną aktywność władz i Służby Bezpieczeństwa Ukrainy większości zagrożeń udaje się przeciwdziałać – efektywność działań służb jest o tyle istotna, że pozwala budować zaufanie do władz centralnych. Jednocześnie budowana wokół tej aktywności atmosfera medialna powoduje, że niektóre wydarzenia są wyolbrzymiane zarówno przez władze, jak i środowisko ukraińskich mediów, co może zaburzać prawdziwy obraz sytuacji. Niemniej nie ulega wątpliwości, że głównym celem terrorystów pozostaje dążenie do utrzymania niepokoju w regionie, tak aby móc w przyszłości doprowadzić do ewentualnego ożywienia nastrojów antykijowskich. Ewentualne porażki służb na polu przeciwdziałania terroryzmowi mogą bowiem podważyć siłę władz centralnych i przyczynić się do wzrostu niezadowolenia z Kijowa w regionie.

Gospodarka regionu wobec kryzysu

Obwód charkowski, który jest jednym z najważniejszych regionów dla ukraińskiej gospodarki (w 2013 roku obwód charkowski wypracował 5,6% ukraińskiego PKB), w znacznym stopniu odczuł ogólnokrajowy kryzys gospodarczy. W wyniku niestabilnej sytuacji w kraju oraz ze względu na bliskość strefy objętej działaniami wojennymi nastąpił wyraźny spadek importu oraz eksportu z obwodu charkowskiego, przy czym sytuacja ulega systematycznemu pogorszeniu. O ile w 2014 roku wartość eksportu towarów wyniosła 1,82 mld dolarów (spadek o 8,3%), a importu 1,88 mld dolarów (spadek o 19,3%), o tyle w pierwszym kwartale bieżącego roku wartości te wyniosły odpowiednio 273 mln (spadek o 41% względem analogicznego okresu w roku poprzednim) oraz 283 mln (spadek o 39,8%). Jednocześnie w ubiegłym roku ogólny ukraiński eksport zmniejszył się o 13,5%, a import o 28,3%.

Pomimo problemów obwód pozostaje istotnym ośrodkiem przemysłowym dla Ukrainy – na jego terenie funkcjonuje ponad 600 zakładów przemysłowych, z czego ok. 70 należy do państwa. Miejskowa produkcja opiera się przede wszystkim na fabrykach maszyn (m.in. rolniczych, elementów elektrowni atomowych), chemii oraz obróbki metalu. Ważną rolę w gospodarce regionu odgrywają również zakłady związane z sektorem energetycznym, zbrojeniowym oraz spożywczym. Tym samym produkcja w regionie jest mocno zdywersyfikowana i oparta przede wszystkim na produkcji maszynowej, co odróżnia ją od gospodarki sąsiedniego Donbasu skoncentrowanego na przemyśle ciężkim (metalurgia) i wydobywczym (przede wszystkim węgla). Kolejną różnicę stanowi to, że na Charkowszczyźnie nie funkcjonują tak rozwinięte grupy oligarchiczne, które w wypadku obwodów donieckiego i ługańskiego przejęły kontrolę nad całymi gałęziami gospodarki regionów.

W 2014 roku wartość produkcji przemysłowej w obwodzie charkowskim zmniejszyła się o 5,2%

(przy ogólnym spadku produkcji na Ukrainie na poziomie 10,1%) i wyniosła 4,6 mld dolarów (w okresie styczeń–marzec br. około 940 mln dolarów, co oznacza spadek o 14,1% względem analogicznego okresu w ub.r.) – stanowiło to 6,1% ogólnokrajowej produkcji Ukrainy w zeszłym roku.

Obwód charkowski pozostaje istotnym ośrodkiem przemysłowym dla Ukrainy – na jego terenie funkcjonuje ponad 600 zakładów przemysłowych.

Sytuację gospodarczą regionu w pewnym stopniu ratuje wzrost zamówień od państwa dla ulokowanego w obwodzie przemysłu zbrojeniowego (Ukroboronprom ma na terenie obwodu 12 zakładów), co pozwala utrzymać w części zakładów wysoki poziom zatrudnienia. Jednak nawet w tym obszarze niektóre spółki mają trudności – ze względu na problemy finansowe od sierpnia ubiegłego roku nie są wypłacane pensje w Charkowskim Państwowym Zakładzie Produkcji Lotniczej.

Szczególnie dotkliwie skutki konfliktu z Rosją odczuł mały i średni biznes, który w dużej mierze rozwijał się w obwodzie ze względu na jego bliskość z granicą rosyjską. Utrudnienia w ruchu granicznym, w tym wzmożone kontrole graniczne, spowodowały znaczące utrudnienia w prowadzeniu biznesu. Sytuacja międzynarodowa wpłynęła również na znajdujące się w regionie zakłady przemysłowe, których większość sprzedawała swoje produkty na rynku rosyjskim, na który kierowano ok. 47% eksportu regionu. Co prawda władze regionu zapewniają, że dużej części zakładów udało się zmienić kierunki sprzedaży produkcji, jednak należy pamiętać, że ukraiński przemysł przeważnie produkuje towary, które albo są niekonkurencyjne pod względem jakości i ceny, albo zapotrzebowanie na nie istnieje wyłącznie na specyficznych rynkach. W efekcie wiele zakładów musiało ograniczyć produkcję.

Konkluzje

W wyniku konsensusu miejscowych elit i zdecydowanych działań podjętych przez Kijów na rzecz zdyscyplinowania lokalnych struktur siłowych udało się doprowadzić do wygaszenia nastrojów separatystycznych w regionie. Nadal nierozwiązanym problemem pozostają jednak znajdujące się na terenie obwodu grupy dywersyjne, którym aktywnie stara się przeciwdziałać Służba Bezpieczeństwa Ukrainy.

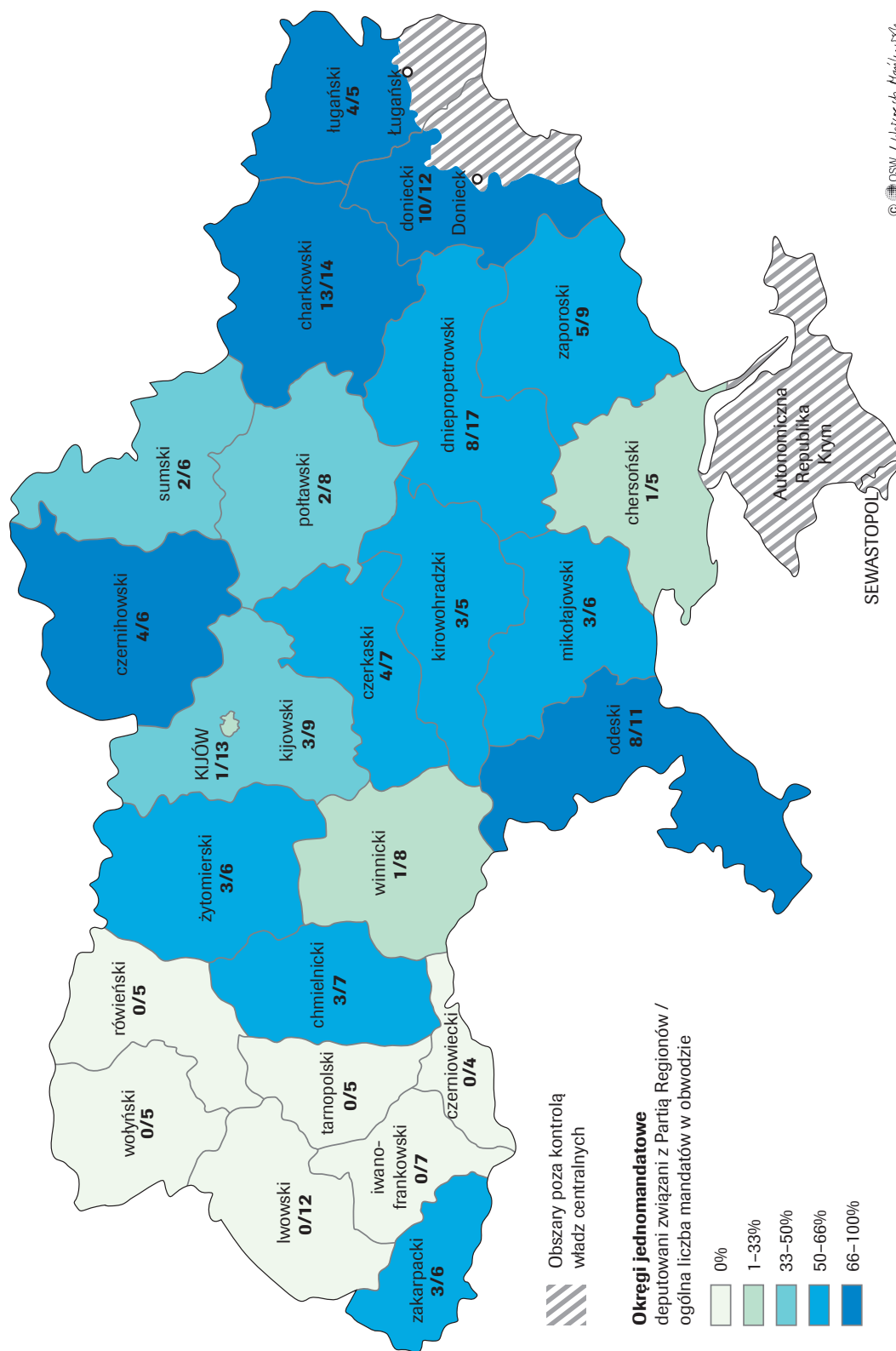
Fiasko projektu Charkowskiej Republiki Ludowej wynika jednak nie tylko z aktywnej walki władz ze środowiskami separatystycznymi, ale również z podstawowych różnic między obwodem charkowskim a Donbasem. Region ten – w przeciwieństwie do sąsiadujących z nim obwodów donieckiego i ługańskiego – miał znacznie silniejsze korzenie ukraińskie. O ile Charków pozostaje miastem, gdzie większość mieszkańców posługuje się językiem rosyjskim, o tyle pozostała część obwodu na co dzień posługuje się językiem ukraińskim. Przemysł maszynowy regionu spowodował, że w procesie produkcji niezbędni są wykształceni inżynierowie – w efekcie założono tu wiele uczelni wyższych, sam Charków jest ważnym ukraińskim ośrodkiem akademickim. W skali kraju – ze względu na dużą liczbę także uczelni artystycznych – jest jednym z centrów ukraińskiej kultury. W efekcie w regionie znalazła się odpowiednio duża liczba aktywnych, proukraińsko nastawionych osób, które były w stanie przeciwstawić się tendencjom separatystycznym.

W ostatnich miesiącach w obwodzie charkowskim doszło do marginalizacji osób i organizacji

o prorosyjskiej orientacji politycznej. Nie oznacza to jednak, że takich osób w regionie nie ma. Obwód pozostaje najbardziej podatnym ukraińskim regionem (poza Donbasem) na rosyjską propagandę, a ze względu na powiązania gospodarcze z Federacją Rosyjską silnie odczuwa skutki konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju i regionu, wzrost cen oraz podwyżki taryf za usługi komunalne mogą przyczynić się do wzrostu niezadowolenia części mieszkańców obwodu, z którego będą chcieli skorzystać zarówno politycy opozycyjni względem władz w Kijowie (przede wszystkim członkowie Opozycyjnego Bloku i byli Partii Regionów), jak i Rosja. Rosnącym problemem pozostaje również kwestia 300 tysięcy uchodźców z Donbasu i ich przyszłości w regionie.

Najistotniejszym czynnikiem destabilizującym sytuację w regionie mogą jednak okazać się nadchodzące wybory samorządowe – jeżeli kijowskie władze zdecydują się przeszkodzić Hennadijowi Kernesowi w kandydowaniu na urząd mera Charkowa (poprzez doprowadzenie do wyroku skazującego w rozpoczętym przeciwko niemu procesie karnym), mogą wywołać gwałtowną reakcję obecnego mera stolicy obwodu i przyczynić się do destabilizacji sytuacji w całym regionie. Dodatkowo nie można wykluczyć, że zbliżające się wybory staną się okazją do politycznej walki o wpływy pomiędzy Kernesem a obecnym szefem MSW Arsenem Awakowem. Na razie w obwodzie charkowskim utrzymuje się jednak kruchy spokój, gdzie wszystkie zaangażowane strony czekają na rozwój sytuacji gospodarczej oraz na donbaskim froncie.

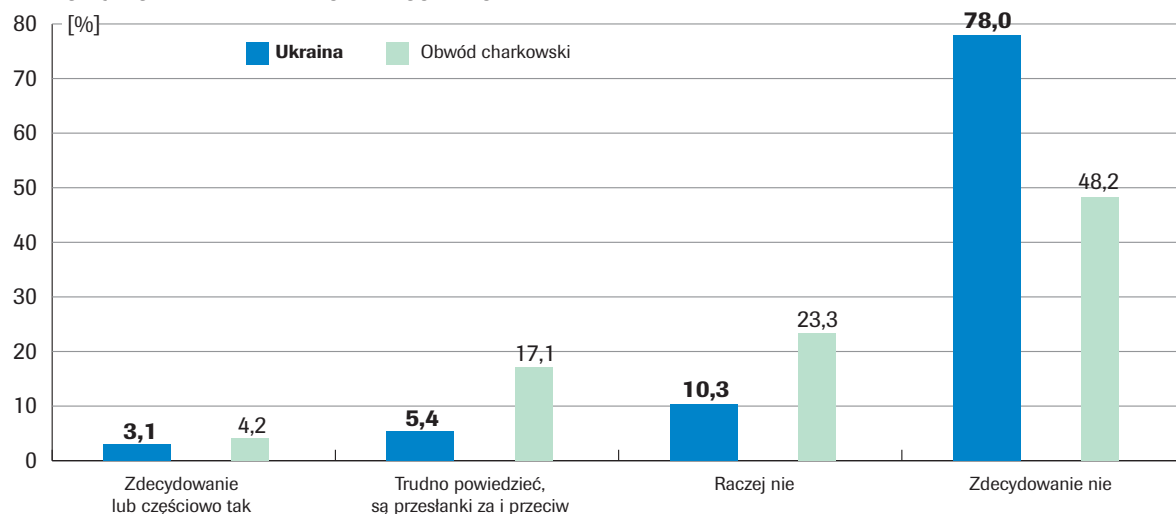
1. Liczba mandatów zdobytych przez polityków związanych z Partią Regionów w jednomandatowych okręgach wyborczych (wybory parlamentarne na Ukrainie z 2014 roku)



© OSW / Wojciech Mankowski

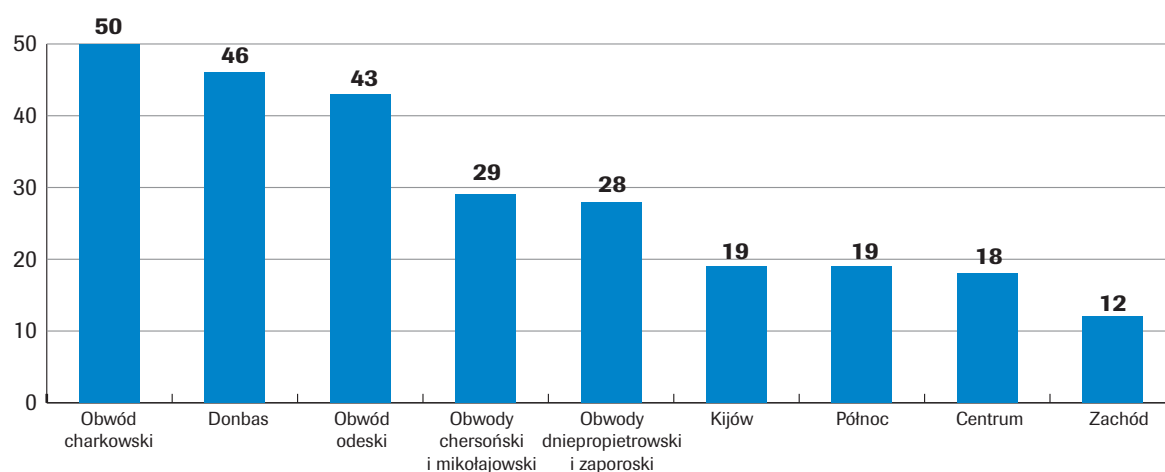
Źródło: cvk.gov.ua, obliczenia własne

2. Czy popierasz pogląd, że Twój region powinien odłączyć się od Ukrainy i przyłączyć do Federacji Rosyjskiej?



Źródło: Odpowiedzi na podstawie badań przeprowadzonych przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologiczny 6–17 grudnia 2014 roku

3. Indeks wpływu rosyjskich mediów na poglądy mieszkańców regionów Ukrainy



Źródło: Badanie przeprowadzone 14–24 lutego 2015 roku przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologiczny

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Wojciech Konończuk

REDAKCJA: Katarzyna Kazmierska

SKŁAD: Wojciech Mańkowski, Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl